

Typy polskie (ludowe), Czterej pancerni i pies

Na łąkach kaczeńce, a na niebie wiatr,
a my na wojence oglądamy świat.
Na łąki wrócimy tylko załatwimy
parę ważnych spraw.
Może nie ci sami, wrócimy do mamy
i do szkolnych ław.
Deszcze niespokojne potargały sad,
a my na tej wojnie ładnych parę lat.
Do domu wrócimy, w piecu napalimy,
nakarmimy psa.
Przed nocą zdążymy, tylko zwyciężymy,
a to ważna gra.
Na niebie obłoki, po wsiach pełno bzu.
Gdzież ten świat daleki, pełen dobrych snów?
Powrócimy wierni my czterej pancerni,
"Rudy" i nasz pies.
My czterej pancerni, powrócimy wierni
po wiosenny bez.